

Sławomir Czetwertyński, Agnieszka Mroczek-Czetwertyńska

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

slawomir.czetwertynski@ue.wroc.pl; aczetwertynska@gmail.com

WYKLUCZENIE CYFROWE W SPOŁECZEŃSTWIE INFORMACYJNYM

Streszczenie: W niniejszym artykule zajęto się problematyką wykluczenia cyfrowego w kontekście rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Przedstawiono rozwój koncepcji informacjonizmu i wyjaśniono znaczenie Internetu w kształtowaniu się współczesnego społeczeństwa poindustrialnego. W części analitycznej przedstawiono amerykańskie i europejskie doświadczenia w niwelacji wykluczenia cyfrowego. Główną tezą opracowania jest stwierdzenie o potrzebie ustanowienia uniwersalnego dostępu do Internetu w celu minimalizacji skutków rozwarstwienia społeczeństwa informacyjnego.

Słowa kluczowe: społeczeństwo informacyjne, wykluczenie cyfrowe, Internet.

1. Wstęp

Internet, jako nieuchronna konsekwencja rewolucji informacyjnej towarzyszącej tworzeniu się nowej formy społecznej, stanowi ostateczny magazyn wszelkiej informacji. Zasadniczo każda informacja wytworzona w społeczeństwie informacyjnym na którymś ze stadiów formowania musi mieć bezpośredni kontakt z siecią. Jeżeli nawet informacja nie jest w internecie publikowana, to w procesie jej powstawania może być za jego pośrednictwem przesyłana między jej twórcami.

Spółeczeństwa stają się informacyjne, gdy procesy produkcyjne przez nie organizowane skoncentrowane są na maksymalizacji efektywności dzięki zastosowaniu wiedzy i rozwojowi technologii informacyjnych. Towarzyszy temu tworzenie się warunków strukturalnych, takich jak łącza i kapitał ludzki (w kontekście umiejętności przetwarzania informacji), pozwalających na wykorzystanie obu czynników. M. Castells zauważa, że właśnie zaistnienie takiego splotu tendencji zbiorowych jest przyczyną ewolucji społeczeństwa, a nie przypasowanie ich do modelu struktury społecznej¹.

Organizowane procesy produkcji oraz warunki strukturalne naprzemiennie się napędzają. Oznacza to, że wzrost jednego z nich przełoży się na wzrost drugiego. Teoretycznie na proces ten można by wpłynąć poprzez egzogeniczne oddziaływanie

¹ M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 206.

na któryś z elementów spirali ewolucji społecznej. Co więcej, może się to okazać konieczne, gdyż procesy rozwarstwiające społeczeństwo stanowią kontrsiłę. Jeżeli przyjąć, że dalszy rozwój społeczeństwa informacyjnego jest korzystny, musi nastąpić ingerencja. Można ją przeprowadzić w stosunku do warunków strukturalnych, gdyż kierunek ich rozwoju tradycyjnie podlega pewnemu wpływowi ze strony państwa i ustalonej polityki społecznej.

Ingerencja w rozwój społeczny podyktowana jest chęcią niedopuszczenia do pogłębiania się już istniejącego rozwarstwienia społecznego, powstałego na tle stosunków własnościowych, a charakterystycznego dla industrializmu. Ten swoisty „spadek” po poprzedniej formie społeczeństwa ma znaczący wpływ na kształtowanie się nowej. Elita społeczeństwa industrialnego w sposób naturalny posiada przewagę w dostępie do nowych środków komunikacyjnych oraz wiedzy o możliwościach ich wykorzystania. Sprawia to, że w skali globalnej pojawia się poważna dysproporcja między regionami z informatyzowanymi oraz pozostającymi białymi plamami na cyfrowej mapie świata, czyli wykluczonymi cyfrowo.

Cyfryzacja informacji i jej globalny transfer poprzez nowoczesne sieci informacyjno-komunikacyjne mogą w równym stopniu przyczynić się do rozwoju społecznego dobrobytu, co może być załączkiem kryzysu współczesnego społeczeństwa. Z jednej strony stanowi okazję do wyrównywania się poziomu wiedzy w skali świata, a z drugiej może prowadzić do wyraźnych dysproporcji. Zagrożenie, jakie niesie ze sobą wykluczenie cyfrowe, choć nie może być sprowadzone do prostego odcięcia od informacji, bo dotyczy również braku umiejętności ich pozyskiwania i wykorzystywania, wiąże się nierozzerwalnie z dostępem do Internetu. Wiedza o możliwościach korzystania z dobrodziejstw sieci oraz potencjalne umiejętności jej wykorzystania nie stanowią wartości, brak jeśli nie ma praktycznej możliwości ich zastosowania. Sytuacja odwrotna, a więc prozaiczne posiadanie komputera z dostępem do Internetu bez znajomości jego obsługi, rodzi podobny problem, z tym że nieskrępowany dostęp do zasobów sieci informacyjno-komunikacyjnych może stanowić podstawę samodzielnego nabywania umiejętności i kompetencji w posługiwaniu się informacją. Dlatego w niniejszym artykule sformułowano tezę głoszącą, że upowszechnienie dostępu do cyfrowych technologii informacyjno-komunikacyjnych, lub prościej do Internetu, stanowi fundament systemowego przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu.

Celem artykułu jest przybliżenie istoty wykluczenia cyfrowego oraz przedstawienia zasięgu występowania tego zjawiska. Jednocześnie towarzyszyć temu będzie próba weryfikacji postawionej powyżej tezy. Za przykład walki z tym procesem wykluczenia cyfrowego posłużą doświadczenia amerykańskie i europejskie. Regiony te mają szczególnie istotny wkład w kształt medium społeczeństwa informacyjnego. Amerykańskie, ponieważ Internet powstał w ośrodkach badawczych Stanów Zjednoczonych, a finansowany był ze środków publicznych. Europejskie, gdyż pomysł stron internetowych, a w konsekwencji sieci WWW, pojawił się w Europejskiej Organizacji Badań Jądrowych².

² Tamże, s. 58–63.

2. Koncepcja społeczeństwa informacyjnego

Pierwsze wysiłki formułowania koncepcji społeczeństwa informatycznego datuje się na początek lat 60. XX w. Szczególne znaczenie mają tu rozważania przedstawione w 1962 r. przez F. Machlupa, a traktujące o produkcji i dystrybucji wiedzy w Stanach Zjednoczonych. Machlup zajął się badaniem roli produkcji wiedzy, w kontekście inwestycji, która to produkcja ma przynosić wymierne korzyści³. Wyróżnił takie aspekty produkcji wiedzy, jak edukacja, badania i rozwój, media komunikacyjne, maszyny informatyczne i usługi komunikacyjne⁴. Stwierdził również, że produkcja wiedzy ma ok. 29-procentowy udział w PNB i że będzie on stale wzrastał. Machlup stworzył teorię przemysłu wiedzy, w której zwrócił szczególną uwagę nie tylko na źródło wiedzy, lecz także na medium je przekazujące. Podkreślił także wagę komputerów w zakresie wspomagania działań gospodarczych.

Mniej więcej w tym samym okresie koncepcja społeczeństwa informacyjnego zaczęła się rozwijać w Japonii za sprawą artykułu T. Umesao. Przewidywał on, że kolejne stadium rozwoju gospodarczego związane będzie z „produkcją mentalną”. Jej podstawą są procesy intelektualne wyższego rzędu, które wywołują wzrost kreatywności oraz poszerzają sferę mentalną społeczeństwa⁵. To właśnie Umesao przypisuje się sformułowanie pojęcia społeczeństwa informacyjnego (*joho shakai*). Jego rozważania zostały rozwinięte w publikacjach naukowych Y. Hayashiego oraz Y. Masudy i K. Kohymy⁶. Mimo istotnego wkładu naukowców japońskich, koncepcja społeczeństwa informacyjnego, pod różnymi nazwami oraz analizowana w różnych kontekstach, rozwijana jest w decydującej mierze w literaturze anglosaskiej.

Nieoceniony wkład w rozwój koncepcji społeczeństwa informacyjnego mają rozważania D. Bella. To właśnie jego teoria jest najbardziej popularną charakterystyką społeczeństwa informacyjnego⁷. Jego praca stała się punktem wyjścia dla własnej interpretacji ewolucji społecznej takich autorów, jak A. Toffler czy M. Castells.

Bell uznał, że przejście z industrializmu do społeczeństwa informacyjnego związane jest ściśle ze zmianami w strukturze społecznej, która opiera się głównie na podziale pracy. Wzrost znaczenia informacji (oraz wiedzy) objawia się w zmianie produktywności, a konkretnie jej wzroście. Bell formułuje zasadę „więcej za mniej”, czyli większa produkcja przy mniejszym zaangażowaniu czynników produkcji. Zgodnie z tą zasadą, poziom wiedzy i płynących z niej informacji w znaczący spo-

³ F. Machlup, *The Production and Distribution of Knowledge in the United States*, Princeton University Press, Princeton 1962, s. 5, 6.

⁴ Tamże, s. 51–347.

⁵ H.S. Dordick, G. Wang, *The Information Society: A Retrospective View*, Sage Publications, Newbery Park 1993, s. 37, 38.

⁶ *Spółeczeństwo informacyjne*, red. J. Papińska-Kacperek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 15; L.Z. Karvalics, *Information Society – What Is It Exactly? (The meaning, history and conceptual framework of an expression)*, NETIS Project (http://www.itk.hu/netis/teachm.htm#Course_book_), Budapest 2007, s. 5.

⁷ F. Webster, *Theories of the Information Society*, Routledge, London–New York, 2002, s. 30.

sób wpływa na efektywność konfigurowania tradycyjnych czynników produkcji. Bell wskazywał na wzrost znaczenia usług i jednoczesną przemianę struktury zatrudnienia – zmniejszenie liczby pracujących w rolnictwie i przemyśle, na rzecz usług⁸. Właśnie we wzroście udziału usług Bell widzi strukturalne podwaliny społeczeństwa informacyjnego. Przy tym chodzi tu o usługi informacyjne, czyli te, które związane są z tworzeniem i przetwarzaniem informacji⁹.

Jak wspomniano, rozważania Bella zostały poszerzone przez Tofflera, który sformułował tezę o destrukcji wcześniejszych struktur społecznych i kulturowych przez kolejne fale rozwoju społecznego. Toffler zauważył również, że zmiany (długość fal rozwoju społecznego) następują w coraz krótszych okresach. Pierwsza fala społeczeństwa agrarnego trwała przeszło milenium, fala industrializmu jedynie jedną trzecią długości poprzedniej, a fala postindustrializmu zapewne będzie trwać kilkadziesiąt lat. Tak więc szybkość zmian sprawi, że trzecia fala rozegra się za życia jednego pokolenia, czyli wymusi dostosowanie się społeczeństwa dorastającego w późnym industrializmie do wymogów społeczeństwa informacyjnego¹⁰.

W kontekście tezy postawionej na wstępie niniejszego artykułu, nadrzędne znaczenie mają rozważania Tofflera na temat tzw. infosfery. Stwierdza on, że w dobie obecnych przemian społecznych informacja stała się najszybciej rozwijającym się i najpoważniejszym *interese*m. Informacje zapełniają ludzką jaźń, tworząc w niej odbicie rzeczywistości, a trzecia fala niesie ze sobą zalew informacji, które mają przygotować jednostkę do funkcjonowania w sferze społecznej i gospodarczej¹¹. Znaczenie informacji i jej wpływ na obraz działań gospodarczych, zdaniem Tofflera, sprzyjają tworzeniu się procesu produkcji, który Castells określa mianem sieciowego.

Rozważania Castellsa o społeczeństwie informacyjnym są zdecydowanie późniejsze od pozostałych przedstawionych i w dużej mierze skupiają się na problematyce usieciowienia społeczeństwa. Intensywny rozwój Internetu na początku lat 90. stanowił dopełnienie koncepcji społeczeństwa informacyjnego, stanowiąc – jak wyraził się Castells – „tkankę naszego życia”¹².

Informacjonizm jako forma rozwoju, w odróżnieniu od formy produkcji (np. kapitalistycznej lub kolektywistycznej), zorientowany jest na rozwój technologiczny – pogoń za wiedzą i informacją samą w sobie. Castells zaznacza, że w społeczeństwie informacyjnym następuje wyraźne oddzielenie procesu przetwarzania informacji, który nakierowany jest na ulepszenie technologii przetwarzania informacji. Wydajność procesu produkcji zależy więc od efektywności technologii wytwarzania wiedzy¹³.

⁸ Tamże, s. 31–39.

⁹ Tamże, s. 44.

¹⁰ A. Toffler, *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997, s. 43, 44.

¹¹ Tamże, s. 247, 248.

¹² M. Castells, *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Rebis, Poznań 2003, s. 11.

¹³ M. Castells, *Spoleczeństwo sieci*, s. 30–33; zob. również: S. Czetwertyński, *Wpływ rewolucji informacyjnej na kształtowanie się kapitału ludzkiego i społecznego w Internecie*, [w:] *Teoria i praktyka gospodarowania*, red. T. Bernat, ZAPOL, Szczecin 2011, s. 116–119.

Parafrazując rozważania Castellsa, można powiedzieć, że wydajność procesów produkcji w informacjonizmie zależy od wydajności produkcji wiedzy, w tym przetwarzania informacji i komunikacji. Podsumowując: społeczeństwo informacyjne jest to specyficzna forma organizacji społecznej, „w której wytwarzanie, przetwarzanie i transmisja informacji stają się fundamentalnym źródłem produktywności i władzy”¹⁴ – władzy, która w sieciowych strukturach Internetu ma charakter rozproszony, o ograniczonej możliwości autorytarnej i monopolistycznej kontroli. Jednak rozproszenie i ograniczenie kontroli nie oznaczają braku koncentracji i segmentacji¹⁵.

S. Sassen zjawisko to określa mianem globalnych miast, czyli punktów na mapie świata o dużym zagęszczeniu infrastruktury informacyjno-komunikacyjnej. Są to miejsca, w których skupione są duże zasoby kapitału (zarówno rzeczowego oraz finansowego, jak i ludzkiego). Sassen jako przykłady globalnych miast wymienia: Nowy Jork, Londyn, Tokio, Paryż, Frankfurt, Zurych, Amsterdam, Los Angeles, Sydney, Hongkong, São Paulo, Buenos Aires, Bangkok, Tajpej, Bombaj i Meksyk¹⁶. Koncentracja wzmoczonego rozwoju informacjonizmu w globalnych miastach sprawia, że pozostałe obszary pozostają w tyle, stanowiąc białe plamy na współczesnej mapie infrastruktury informacyjno-komunikacyjnej. Między nowymi graczami społeczeństwa informacyjnego pogłębia się podział na technologicznych bogaczy i technologicznych biedaków¹⁷.

3. Internet jako nośnik rewolucji informacyjnej

Eskałacja informacjonizmu związana jest z globalnym usieciowieniem i digitalizacją¹⁸, czego wyrazem jest Internet. Zdaniem Castellsa to właśnie Internet jest głównym źródłem wzrostu produktywności i konkurencyjności we współczesnej gospodarce¹⁹. Internet stanowi unifikację cyfrowości, komunikacji oraz mocy obliczeniowej mikroprocesorów²⁰. Jest zarówno źródłem pozyskiwania informacji i wiedzy, jak i magazynem docelowym. P. Levinson wyraźnie akcentuje dwukierunkowość przepływu informacji w Internecie oraz jego asynchroniczność, co stanowi o niezaprzeczalnie rewolucyjnym charakterze²¹. Jako kolejny typ medium informacyjnego może z powodzeniem zastąpić wszelkie dotychczas funkcjonujące. Chciałoby się powiedzieć, że w myśl Tofflerowskiej mechaniki fal zmyje dotychczas funkcjonujące (na marginesie: ostatecznie jest to jak najbardziej możliwe).

¹⁴ M. Castells, *Spółeczeństwo sieci*, s. 36.

¹⁵ S. Sassen, *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007, s. 176, 177.

¹⁶ Tamże, s. 7, 167.

¹⁷ Tamże, s. 168–171.

¹⁸ Tamże, s. 178.

¹⁹ M. Castells, *Galaktyka Internetu...*, s. 77.

²⁰ Zob. tenże, *Spółeczeństwo sieci*, s. 178; zob. również: S. Czetwertyński, wyd. cyt., s. 117.

²¹ P. Lewinson, *Miękkie ostrze, czyli historia i przeszłość rewolucji informacyjnej*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2006, s. 218–224.

O ile w wymiarze zorganizowanych działań gospodarczych korzyści płynące z Internetu są klarowne, o tyle w ramach całych społeczności konieczne jest drobne uszczegółowienie. Sednem społeczeństwa informacyjnego jest wzrost produktywności działań, wynikający z wydajności przetwarzania informacji. Dotyczy to nie tylko sfery produkcyjnej, ale w zasadzie wszystkich stosunków społecznych. Czyli efektywność jakichkolwiek działań ludzkich zdeterminowana jest wyżej wspomnianą wydajnością. Zwiększenie się wydajności społeczeństwa informacyjnego we wszystkich sferach życia społecznego będzie prowadzić do przyspieszonego rozwoju cywilizacyjnego. Grupy społeczne pozbawione medium doprowadzającego informację będą rozwijać się w tempie wolniejszym, gdyż efektywność ich działań będzie mniejsza. Ostatecznie prowadzić to będzie do pogłębiania się różnic w rozwoju społecznym, gospodarczym i intelektualnym.

Jeżeli Internet stanowi medium przesyłu informacji, to *de facto* jest on również nośnikiem informacjonizmu. Pozbawienie nośnika prowadzić będzie do rozwarstwienia się społeczeństwa. Jeśli koncepcja Tofflera jest słuszna i trzecia fala ostatecznie zmyje poprzednie formy społeczne, to grupy społeczne pozostające poza wpływem informacjonizmu zostaną ostatecznie zmarginalizowane. Zjawisko to może występować w ujęciu zarówno węższym (dotyczyć konkretnej grupy społecznej w danym regionie), jak i szerszym (dotyczyć całego regionu).

4. Wykluczenie cyfrowe jako forma wykluczenia społecznego

Rozważania nad wykluczeniem cyfrowym należy rozpocząć od zdefiniowania pojęcia wykluczenia, określanego zwykle jako marginalizacja. Każda osoba w jakimś stopniu podlega zjawisku zmarginalizowana w kontekście m.in. wieku, wykształcenia lub płci – „nie dysponujemy odpowiednimi rodzajami społecznego kapitału, jaki jest wymagany od uczestników”²². Wyodrębnia się trzy wymiary zjawiska marginalizacji. Pierwszy dotyczy zasięgu, czyli przestrzeni geograficznej oraz przestrzeni społecznej, drugi przedmiotu, który oznacza sferę życia – zdrowia, kultury, polityki i in., trzeci głębokości procesów, czyli stopniowania w zależności od charakteru (płytkie, skrajne, trwałe)²³.

Wykluczenie społeczne jako formę marginalizacji rozpatruje się we wszystkich trzech wymienionych wymiarach i w dwóch kontekstach. Pierwszy kontekst dotyczy alienacji osoby lub grupy osób z życia społecznego. Drugi rozumiany jest jako synonim terminu „ubóstwo”²⁴. Podstawą wykluczenia, oprócz płci, wieku, pocho-

²² Cyt. za: E. Tarkowska, *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy*, [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Scholar, Warszawa 2006, s. 338.

²³ Tamże, s. 339.

²⁴ S. Golinowska, P. Broda-Wysocki, *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska, IPiSS, Warszawa 2005, s. 32.

dzenia czy miejsca zamieszkania, może być również brak dostępu do informacji i wiedzy. Ten ostatni przypadek odnosi się do wykluczenia cyfrowego.

Wykluczeniem cyfrowym mogą być objęte osoby w każdym społeczeństwie, będące na dowolnym poziomie rozwoju społeczno-gospodarczego. W przypadku krajów wysoko rozwiniętych dotyczy ono zwykle osób starszych nieposiadających umiejętności korzystania z nowoczesnych technologii cyfrowych. W przypadku krajów średnio i nisko rozwiniętych barierą jest głównie niski poziom przychodów i ignorancja. Poziom wykluczenia cyfrowego mierzy się, zgodnie z metodologią zaproponowaną przez International Telecommunication Union (ITU), za pomocą *ICT Development Index* (IDI) składającego się z 11 wskaźników. Opierają się one głównie na możliwości dostępu do Internetu, jego prędkości, umiejętności wykorzystania i mobilności²⁵. Ze względu na nieporównywalność danych pochodzących z innych źródeł, można ograniczyć się zasadniczo do odsetka populacji podłączonej do Internetu.

Zgodnie z danymi opublikowanymi przez ITU, w 2010 r. dostęp do Internetu miało już prawie 30% populacji świata. Przy tym dynamika przyrostu jest bardzo wysoka. W 2000 r. zaledwie 6% populacji było podłączone do sieci. Poziom 30-procentowego dostępu do Internetu z jednej strony jest dużym osiągnięciem (zważywszy na dynamikę), z drugiej oznacza również, że 70% ludzi nie może z niego korzystać. Ponadto znaczną przewagę mają tu kraje rozwinięte, w których prawie 66% gospodarstw domowych ma dostęp do sieci. W krajach rozwijających się wartość ta wynosi zaledwie 15,8%, czyli mniej więcej o połowę mniej niż światowa średnia²⁶.

W Ameryce Północnej do użytkowników Internetu zalicza się 78,3% ludności. W pierwszym kwartale 2011 r. liczba użytkowników była półtora razy większa niż w 2000 r. Wysokiemu poziomowi penetracji łączności internetowej wśród populacji amerykańskiej sprzyja rozwój mobilnych sieci Internetu szerokopasmowego (kolekwalnie: „szybkiego” Internetu). 54 osoby na 100 Amerykanów korzysta z Internetu w dostępie mobilnym, głównie za sprawą sieci telefonii komórkowej drugiej i trzeciej generacji (2G/3G). Użytkowników mobilnych jest prawie dwukrotnie więcej niż osób podłączonych do Internetu za pomocą stałych łączy telekomunikacyjnych (przy czym należy brać pod uwagę, że część internautów posiada jedną i drugą formę łącza)²⁷.

W Europie poziom penetracji dostępu do Internetu wynosi 58,3%, przy czym w samych krajach UE odsetek ten jest wyższy i wynosi 67,3%. Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że w latach 2000–2011 nastąpił ponad dwuipółkrotny wzrost liczby internautów. Najwyższy odsetek podłączonych do Internetu jest w takich krajach, jak Monako, Islandia, Norwegia i Szwecja – ponad 90%. Powyżej 80% penetracji

²⁵ *Measuring the Information Society*, International Telecommunication Union, Geneva 2011, s. 7, 8.

²⁶ Tamże, s. 3, 4.

²⁷ Tamże, s. 88, 89; Internet World Stats, *Internet Usage and Population in North America*, <http://www.internetworldstats.com/stats14.htm> (29.01.2012).

dostępu do Internetu mają takie kraje, jak Holandia, Dania, Finlandia, Luksemburg, Wielka Brytania, Szwajcaria i Niemcy (dokładnie 79,9%). W przedziale powyżej 50% znajdują się przede wszystkim kraje Europy Środkowej, w tym Polska (ok. 61,1%²⁸). Zdecydowanie gorzej prezentuje się sytuacja południowo-wschodniej części Europy – dawnych państw bloku komunistycznego (z wyjątkiem Litwy, Łotwy i Estonii) oraz dawnej Socjalistycznej Federacji Republiki Jugosławii, aczkolwiek odsetek użytkowników Internetu nie spada poniżej średniej światowej (nie licząc Kosowa). Podobnie jak w przypadku Ameryki Północnej istotny udział w dostępie do Internetu szerokopasmowego mają sieci komórkowe. Odsetek w krajach UE (szczególnie dawnej piętnastki) jest wyjątkowo wysoki, np. w Szwecji sięga 84%²⁹.

Wysoki odsetek użytkowników Internetu w Ameryce Północnej kształtowany jest przede wszystkim przez stopień penetracji dostępu do sieci wśród gospodarstw domowych Stanów Zjednoczonych. Zasadniczo wydaje się naturalne, że kraj, w którym powstał Internet, musi charakteryzować się jego wysokim wykorzystaniem. Jednak stan ten nie został osiągnięty w toku samoistnego rozwoju, lecz był umiejętnie pobudzany przez politykę państwa związaną z kształtowaniem społeczeństwa informacyjnego. Biorąc pod uwagę wielkość Stanów Zjednoczonych i dysproporcje etniczne oraz majątkowe, fakt, że tylko 20% populacji nie korzysta z Internetu, jest swojego rodzaju sukcesem. Ponadto należy podkreślić, że co druga osoba niemająca dostępu do sieci wskazuje jako przyczynę tego stanu brak zainteresowania tą kwestią³⁰.

Zasadniczo od lat 70. XX w. w Stanach Zjednoczonych wdrażana była polityka mająca na celu stymulację rozwoju społeczeństwa informacyjnego. Pierwotnie skupiano wysiłki na zapewnieniu odpowiedniej konkurencji w sektorze produkcji komputerów oraz dostarczania usług komunikacyjnych, zwalczając praktyki monopolowe³¹. W latach 90. wprowadzono Program Narodowej Infrastruktury Informacyjnej, którego cele zawarto w raporcie *A Nation of Opportunity: Realizing the Promise of the Information Superhighway* przygotowanym przez Krajową Administrację Telekomunikacji i Informacji – oddział Departamentu Handlu Stanów Zjednoczonych. Założono rozwój infostrady (*information superhighway*) oraz wprowadzenie uniwersalnego dostępu, co miało wspomóc dalszy rozwój społeczeństwa informacyjnego³².

²⁸ D. Batorski, *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*, [w:] *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, raport pod red. J. Czapińskiego, T. Panka, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009, s. 299.

²⁹ *Measuring the Information...*, s. 88, 89; Internet World Stats, *Internet Usage in Europe*, <http://www.internetworldstats.com/stats4.htm> (29.01.2012); Internet World Stats, *Internet Usage in the European Union*, <http://www.internetworldstats.com/stats9.htm> (29.01.2012).

³⁰ National Telecommunications and Information Administration (U.S. Department of Commerce), Economics and Statistics Administration, *Exploring the Digital Nation. Computer and Internet Use at Home*, Washington 2011, s. 5, 6, 34, 35.

³¹ A. Mettelart, *Społeczeństwo informacji*, TAIWPN Universitas, Kraków 2004, s. 88–92.

³² National Telecommunications and Information Administration (U.S. Department of Commerce), *A Nation of Opportunity: Realizing the Promise of the Information Superhighway*, Washington 1996, s. 11, 13, 14.

W ramach programu przeprowadzono inicjatywę wartą 2,25 mld dolarów, w ramach której wspierano powstanie partnerstwa publiczno-prywatnego mającego na celu zwiększenie dostępności Internetu³³. Polityka rozbudowywania infrastruktury Internetu była kontynuowana m.in. w ramach *American Recovery and Reinvestment Act of 2009* – wydano prawie 10,5 mld dolarów na rozwój technologii informacyjno-komunikacyjnych.

Amerykańska metoda przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu polega na połączeniu dużych inwestycji infrastrukturalnych (publicznych i prywatnych) oraz zachęcaniu prywatnych firm i instytucji *non-profit* (np. Gates Foundation) do sponsorowania zakupu sprzętu oraz zapewnieniu łączności dla publicznych instytucji edukacyjnych. Mechanizm ten polega na zapewnieniu struktury infostrad i mobilizacji dużych graczy rynkowych i instytucji pożytku publicznego do propagowania jej wykorzystania wśród gospodarstw domowych. W kontekście branży telekomunikacyjnej prowadzi się działania deregulacyjne oraz antymonopolowe, aby zapewnić odpowiedni poziom konkurencji.

Europejska droga do niwelacji wykluczenia cyfrowego przebiega równoległe do działań amerykańskich, aczkolwiek jej koordynacja w różnych krajach Europy nie jest całkiem spójna. Jest to szczególnie wyraźne na początkowym etapie stymulacji kształtowania społeczeństwa informacyjnego w latach osiemdziesiątych³⁴. Przełomem była publikacja tzw. raportu Bangemanna w 1994 r., który zakładał m.in. deregulacje w zakresie usług informacyjno-komunikacyjnych oraz rozwijanie infostrady³⁵. Rozwój społeczeństwa informacyjnego stał się jednym z priorytetowych celów Strategii lizbońskiej i zaowocował dokumentami planistycznymi zakładającymi rozwój sieci informacyjno-komunikacyjnych oraz upowszechnienie dostępu do Internetu (również szerokopasmowego). Należy tu wymienić: *eEurope 2002 – An Information Society for All*³⁶, *eEurope 2005 – An Information Society for All – Action Plan*³⁷ oraz *i2010 – Europejskie Społeczeństwo Informacyjne na rzecz wzrostu i zatrudnienia*³⁸. We wszystkich tych dokumentach pojawiają się zapisy o konieczności wspierania rozwoju dostępu do Internetu o większej prędkości łączności oraz po cenach zapewniających swobodny dostęp³⁹. Mechanika wspierania upowszechnienia dostępu do Internetu w Europie, podobnie jak w przypadku Stanów Zjednoczonych, w dużej

³³ S. Choemprayong, *Closing digital divides: The United States' policies*, „Libri” 2006, Vol. 56, s. 204.

³⁴ A. Mettelart, wyd. cyt., s. 95–97.

³⁵ M. Bangemann, *Europe and the Global Information Society. Bangemann Report Recommendations to the European Council*, European Commission, Brussels 1994, s. 40.

³⁶ *eEurope 2002 – An Information Society for All*, Council of the European Union, Commission of the European Communities, Brussels 2000.

³⁷ *eEurope 2005 – An Information Society for All – Action Plan*, Commission of the European Communities, Brussels 2002.

³⁸ *i2010 – Europejskie społeczeństwo informacyjne na rzecz wzrostu i zatrudnienia*, Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela 2005.

³⁹ *eEurope 2002...*, s. 2; *eEurope 2005...*, s. 9; *i2010...*, s. 5.

mierze polega na wspieraniu tworzenia się infrastruktury sieci informacyjno-komunikacyjnych oraz wywołaniu warunków sprzyjających powstaniu konkurencji wśród dostawców usług komunikacyjnych (prywatyzacja i stopniowa deregulacja sektora usług komunikacyjnych).

5. Zakończenie

Przedstawione dane wskazują, że poziom wykluczenia cyfrowego jest zdecydowanie wyższy w krajach biedniejszych. Stwierdzenie to nie jest zaskakujące, gdyż zasadniczo kraje o niższych dochodach nie posiadają wystarczająco rozwiniętej infrastruktury umożliwiającej podłączenie do Internetu. Amerykańska droga do społeczeństwa informacyjnego ściśle związana jest z rozwojem Internetu i korzyściami z tego płynącymi. Wzrost poziomu dostępu do sieci w kolejnych latach można w tym przypadku uznać za bazę porównawczą dla innych regionów świata. Z kolei w Europie wyraźnie dostrzegalne jest dążenie do zrównania się pod tym względem ze Stanami Zjednoczonymi.

Silny wzrost dążenia krajów europejskich do popularyzacji Internetu związany jest m.in. z inwestycjami w infrastrukturę ICT finansowaną z funduszy strukturalnych. Wspomogły one indywidualne osoby w uzyskaniu łącza internetowego oraz nabyciu umiejętności jego obsługi. Rozwój sieci komórkowych 2G i 3G zasadniczo pozwolił większości populacji UE na potencjalne korzystanie z zasobów sieci w dostępie szerokopasmowym. Internet do tego stopnia wpisał się w kanon życia społecznego, że wszelkie próby ograniczenia dostępności do jego zasobów spotykają się z silnym oporem społeczeństwa – niezależnie od tego, czy są one słuszne, czy też nie.

W 2011 r. w Polsce dostęp do Internetu miało 61,1% populacji, przy czym osoby, które go nieposiadały, w 44% stwierdziły, że nie jest im potrzebny. Co istotne, wartość ta zmniejsza się w stosunku do lat ubiegłych (46,5% w 2007 r. i 50% w 2009 r.). Wskazywać to może na większą świadomość populacji co do potrzeby uczestnictwa w społeczności internautów. Spada również procent osób, dla których dostęp on-line jest zbyt kosztowny. W tym przypadku widać zdecydowany postęp – w 2007 r. aż 39,6% osób deklarowało wysokie koszty jako barierę dostępu do Internetu, w 2011 r. już tylko 22,4%. Oznacza to skuteczność działań sprzyjających ułatwianiu dostępu do sieci. Pozostaje jednak wciąż kwestia wykluczenia cyfrowego osób powyżej 65. roku życia. Choć w ciągu ostatniej dekady widać wyraźny wzrost odsetka „starszych” internautów. W dużej mierze związane jest to z faktem zasilenia tej grupy wiekowej przez osoby korzystające z komputerów oraz Internetu w czasie pełnej aktywności zawodowej⁴⁰.

Można stwierdzić, że w Polsce kwestie techniczne nie stanowią już głównej przyczyny istnienia wykluczenia cyfrowego. Pozostają więc kwestie świadomości

⁴⁰ D. Batorski, wyd. cyt., s. 299–317.

społecznej oraz odpowiednich umiejętności. Są one udziałem głównie osób ze starszej grupy wiekowej, gdyż młodzież już na poziomie edukacji podstawowej ma stosunkowo swobodny dostęp do sieci (jeżeli nie we własnym zakresie, to w placówkach szkolnych). Wskazuje na to m.in. fakt, że w przedziale wiekowym 15–25 lat jest więcej korzystających z Internetu niż jego posiadaczy⁴¹.

O ile upowszechnianie dostępu do Internetu stanowi bazę do niwelacji wykluczenia systemowego, o tyle nie jest jego gwarantem. Można skłonić się do stwierdzenia, że stanowi formę bazy, na której rozwijane będą inne działania sprzyjające wzrostowi świadomości społecznej i umiejętności posługiwania się cyfrową informacją. Przy tym znamienne jest, że młodsza część społeczeństwa w sposób naturalny nabywa niezbędnych kompetencji dzięki obcowaniu z wszechobecną siecią – szczególnie w fazie edukacji. Budowanie kapitału ludzkiego wzbogaconego o wiedzę niezbędną do pełnego uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym wymaga odpowiednio długiego czasu i przełamania barier pokoleniowych. To, co naturalne dla młodszego pokolenia, może stanowić barierę nie do przebycia dla pokoleń starszych.

Regiony pozostające na marginesie społeczeństwa informacyjnego wymagałyby wspierania uniwersalnego dostępu do Internetu, będącego nośnikiem informacji i wiedzy pozwalającej na przekształcenie społeczeństwa. Przyspieszenie tego procesu można osiągnąć, wspomagając rozwój dostępności sieci, a więc tworząc bazę dla samorozwoju kapitału ludzkiego informacjonizmu lub jego zewnętrznej stymulacji. Przeszkodą w rozbudowie sieci infostrad są ograniczone środki, jakimi dysponuje sektor publiczny, dlatego niejednokrotnie prowadzone działania mają na celu prywatyzację i deregulację sektora usług informacyjno-komunikacyjnych w celu dopuszczenia kapitału zagranicznego⁴². Jednak szybki rozwój technologii bezprzewodowych stanowi szansę na rozpowszechnienie dostępu do Internetu na obszarach wykluczonych cyfrowo.

Literatura

- Bangemann M., *Europe and the Global Information Society. Bangemann Report Recommendations to the European Council*, European Commission, Brussels 1994.
- Batorski D., *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych*, [w:] *Diagnoza społeczna 2011. Warunki i jakość życia Polaków*, raport pod red. J. Czapińskiego, T. Panka, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009.
- Castells M., *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, Rebis, Poznań 2003.
- Castells M., *Społeczeństwo sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Choemprayong S., *Closing digital divides: The United States' policies*, „Libri” 2006, Vol. 56.
- Czetwertyński S., *Wpływ rewolucji informacyjnej na kształtowanie się kapitału ludzkiego i społecznego w Internecie*, [w:] *Teoria i praktyka gospodarowania*, red. T. Bernat, ZAPOL, Szczecin 2011.
- Dordick H.S., Wang G., *The Information Society: A Retrospective View*, Sage Publications, Newbery Park 1993.

⁴¹ Tamże, s. 306.

⁴² Zob. S. Sassen, wyd. cyt., s. 168–171.

- eEurope 2002 – An Information Society for All*, Council of the European Union, Commission of the European Communities, Brussels 2000.
- eEurope 2005 – An Information Society for All – Action Plan*, Commission of the European Communities, Brussels 2002.
- Golinowska S., Broda-Wysocki P., *Kategorie ubóstwa i wykluczenia społecznego. Przegląd ujęć*, [w:] *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Badania. Metody. Wyniki*, red. S. Golinowska, E. Tarkowska, I. Topińska, IPISS, Warszawa 2005.
- i2010 – Europejskie społeczeństwo informacyjne na rzecz wzrostu i zatrudnienia*, Komisja Wspólnot Europejskich, Bruksela 2005.
- Internet World Stats, *Internet Usage and Population in North America*, <http://www.internetworldstats.com/stats14.htm> (29.01.2012).
- Internet World Stats, *Internet Usage in Europe*, <http://www.internetworldstats.com/stats4.htm> (29.01.2012).
- Internet World Stats, *Internet Usage in the European Union*, <http://www.internetworldstats.com/stats9.htm> (29.01.2012).
- Karvalics L.Z., *Information Society – What Is It Exactly? (The meaning, history and conceptual framework of an expression)*, NETIS Project (http://www.itk.hu/netis/teachm.htm#Course_book_), Budapest 2007.
- Lewinson P., *Miękkie ostrze, czyli historia i przeszłość rewolucji informacyjnej*, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa 2006.
- Machlup F., *The Production and Distribution of Knowledge in the United States*, Princeton University Press, Princeton 1962.
- Measuring the Information Society*, International Telecommunication Union, Geneva 2011.
- Mettelart A., *Spoleczeństwo informacji*, TAIWPN Universitas, Kraków 2004.
- National Telecommunications and Information Administration (U.S. Department of Commerce), *A Nation of Opportunity: Realizing the Promise of the Information Superhighway*, Washington 1996.
- National Telecommunications and Information Administration (U.S. Department of Commerce), Economics and Statistics Administration, *Exploring the Digital Nation. Computer and Internet Use at Home*, Washington 2011.
- Sassen S., *Globalizacja. Eseje o nowej mobilności ludzi i pieniędzy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2007.
- Spoleczeństwo informacyjne*, red. J. Papińska-Kacperek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008.
- Tarkowska E., *Ubóstwo i wykluczenie społeczne. Koncepcje i polskie problemy* [w:] *Współczesne społeczeństwo polskie. Dynamika zmian*, red. J. Wasilewski, Scholar, Warszawa 2006.
- Toffler A., *Trzecia fala*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1997.
- Webster F., *Theories of the Information Society*, Routledge, London–New York 2002.

DIGITAL DIVIDE IN INFORMATION SOCIETY

Summary: This article deals with the issue of digital divide in the context of information society development. The paper presents the development of concepts of information society and explains the importance of Internet in shaping modern post-industrial society. The analytical part presents American and European experience in the minimization of digital divide. The main thesis of this paper is a statement about the need to establish universal access to Internet in order to minimize the effects of stratification of information society.

Keywords: information society, digital divide, Internet.